

**Bruno Peres w Torino, transakcja jest zamrożona od ponad tygodnia. Teraz wszystko jest zagrożone po tym jak w ostatniej chwili włączył się Besiktas, podaje *Tuttosport*.**

Jak podaje turyński dziennik, przez około tydzień Granata nie osiągnęła porozumienia ekonomicznego z brazylijskim skrzydłowym. Wczoraj Cairo podjął ostatnią próbę, podnosząc propozycje do 1,5 mln euro plus 300 tysięcy bonusów, liczbę około 2 mln euro, które Peres zarabia aktualnie w Romie.

Tymczasem jednak włączył się Besiktas. Turecki klub jest w kontakcie z agentami Peresa, proponując większe wynagrodzenie niż te oferowane przez Toro. Besiktas jednak nie ma żadnego porozumienia z Romą, która z kolei osiągnęła już je z Granatą, na zasadzie wypożyczenia z przymusem wykupu (operacja za 8 mln euro).

Autor: abruzzo